



BIBLIOTEKA
MUZEUM W GOSTYNIU
Cz. Nr 245/2

ECHO GOSTYŃSKIE

Cena 50 gr

WYDANIE POW. KOM. FRONTU JEDNOŚCI NARODU

Wacław Oźminkowski
Przewodniczący Prezydium Pow. Rady Narodowej

Taki jest nasz program

Zanim przystąpię do omówienia zadań na odcinku rad narodowych w latach 1958-1960, chciałbym się pokrótce zatrzymać nad przebiegiem realizacji programu wyborczego Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego w minionej kadencji rad, oraz w jakich warunkach gospodarczych i politycznych był on wykonywany.

Zarzucono radom narodowym, a szczególnie Prezydium PRN, że winne jest wszelkim brakom i niedociągnięciom w terenie. Byli i tacy, którzy twierdzili, że z winy Prezydium - rolnicy nie otrzymywali większych przydziałów materiałów budowlanych, węgla itp.

Muszę jednak stwierdzić, że rady narodowe w naszym powiecie zrobiły dużo i posiadają poważne osiągnięcia na każdym odcinku życia gospodarczego i kulturalnego. Wiele z tych osiągnięć należy bezsprzecznie zaudziwić uczciwej pracy chłopów i robotników, organizacji politycznym i gospodarczym. Rola rad narodowych była jednak we wszystkim organizatorska i koordynacyjna.

Oceniając wykonanie w bylej kadencji programu wyborczego muszę stwierdzić, że został on w zasadzie wykonany w stu procentach, za wyjątkiem niektórych zadań w zakresie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Należy dodać, że *były program był nie tyle programem, lecz rejestracją życzeń społeczeństwa gostyńskiego.*

Mając na uwadze nabyte w ostatniej kadencji rad narodowych doświadczenie, winniśmy do programu działania na lata 1958-1960 podchodzić z dokładnym wycieceniem środków będących do dyspozycji rad. Musimy przede wszystkim liczyć się z możliwościami i zdolnością wykonawców tych zadań.

W okresie przyszłej kadencji, należało by w pierwszej kolejności kontynuować pracę nad zadaniami niezrealizowanymi dotychczas, a przyszłe zadania nakreślić takie, których realizacja przyczyni się do podniesienia naszej gospodarki i poprawi warunki bytowe ludności.

Postaram się przedstawić tu tylko najważniejsze z tych zadań, gdyż opisywanie wszystkich jest zbyt obszerne. Z uwagi na charakter naszego powiatu na czoło wysuwają się zadania z zakresu rolnictwa.

ROLNICTWO

1. W roku 1958 zostanie przeprowadzona powszechna, gleboznawcza klasyfikacja gruntów chłopskich.
2. W latach 1958-1960 właszczeni zostaną, zgodnie z obowiązującymi przepisami, wszyscy użytkownicy gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi.
3. W bieżącym roku przeprowadzona zostanie elektryfikacja 31 wsi (Gostyni Stary, Drzęczewo II, Czarkowo, Bogdan-ki, Czajkowo, Podrzecze, Krajevice, Ziółkowo, Domachowo, Krobia Stara, Wymysłowo, Zychlewo, Sułkowice, Posadowo, Chumiętki, Waszkowo, Ziemiń-ki, Niepart, Gogolewo, Czeluścin, Dabrówka, Koszkowo, Jezewo, Frasunek, Karolew, Bruczków, Zimnowoda, Głoginin, Cielmice, Leonów, Siedmiorogów II) a do roku 1961 zakończona zostanie elektryfikacja całego powiatu.
4. Dokończona zostanie w Gostyniu budowa nowej lecznicy weterynaryjnej.

5. W bieżącym roku planuje się uruchomienie tymczasowej wylegarni drobiu, a do planu inwestycyjnego na rok 1959 zostanie wstawiona budowa nowej
6. Planujemy poszerzenie istniejących i założenie nowych szkółek drzewek owocowych na pokrycie potrzeb powiatu w tym zakresie.
7. Niezbędne jest dokonanie wymiany ziemniaków - sadzeniaków na wolne od chorób wirusowych, szczególnie w gospodarstwach indywidualnych, oraz zakładanie tak zwanych pasów chwytanych przed szkodnikami plantacji buraków cukrowych.
8. Celem podniesienia mleczności krów konieczne jest planowe wprowadzanie odmładzania i odgruźliczenia podstawowego stada bydła.
9. Zostaną przeprowadzone roboty drenarskie na gruntach ornych o powierzchni 404 ha oraz odbudowa drenów na obszarze 1.794 ha.

ciąg dalszy na stronie 2-giej.

JUŻ ZA KILKA DNI

W niedzielę 2 lutego br. pójdziemy wszyscy do urn wyborczych wybierać do rad narodowych swoich przedstawicieli - najlepszych spośród kandydatów Frontu Jedności Narodu, członków PZPR, ZSL, SD i bezpartyjnych.

Będą to pierwsze wybory, po przemianach październikowych, które wyłonią nowe rady narodowe, zdolne do konsekwentnej realizacji zadań zapoczątkowanych przez VIII Plenum KC. Przygotowane do rzeczywistego gospodarowania, posiadające nowe szerokie uprawnienia.

Nasz program wyborczy - to program dalszego budownictwa socjalizmu i demokratycznej odnowy w naszej suwerennej miłującej pokój Ojczyźnie - Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej.

Jest to program ścisłego przestrzegania praworządności i swobód wolnościowych, służących interesom ludu pracującego - program demokracji socjalistycznej i rozwoju rad narodowych, rad robotniczych i samorządu chłopskiego, program rozwoju gospodarki narodowej, a w szczególności rolnictwa, oświaty i kultury - program stopniowego, lecz rzeczywistego podnoszenia życia ludzi pracy i ich rodzin.

Jest to program zespolenia wszystkich uczciwych i ofiarnych Polaków - patriotów, wszystkich, którym na sercu leży dobro Ojczyzny. Wybory do rad narodowych są ważnym krokiem na drodze zwiększenia udziału Obywateli w rządzeniu i gospodarowaniu krajem. - Ogromne i poważne są zadania, ogromna jest rola rad narodowych, które w myśl nowej ustawy stać się mają „rzeczywistym gospodarzem swojego terenu“

Obywatele powiatu gostyńskiego!

Do rad należy wybrać ludzi najodpowiedniejszych, którzy potrafią reprezentować wasze interesy i realizować postulaty. Wybierzmy ludzi odpowiedzialnych, doświadczonych i uczciwych, oddanych całemu sercem sprawie ludu pracującego, którzy potrafią być troskliwymi gospodarzami, którzy będą podejmować rozważne decyzje i potrafią wciełać w życie, ludzi nieprzejednanych wobec wszelkiego zła i nieprawości.

Wybieramy przeciw ludzi z naszego środowiska - ludzi nam znanych. Wybieramy najlepszych z tych, którzy w ostatniej kadencji brali udział w pracy rad narodowych, którzy posiadają już bogate doświadczenie w tej pracy.

Na kandydatów oddajemy swe głosy - Ci których wybierzecie, nie obejdują się bez waszej pomocy. Tylko bliska i codzienna więź rad narodowych z ludnością stanowi warunek i zarazem gwarancję dobrej ich pracy jako instrumentu demokracji socjalistycznej - władzy ludu sprawowanej przez sam lud. Więź tą zadzierżnąć trzeba i utrwalić już w trakcie kampanii wyborczej.

OBYWATELE!

2 lutego bierzemy wszyscy udział w wyborach do rad narodowych dając solidarnie dowód swego poparcia programowi Frontu Jedności Narodu.

(-) Inż. K. Janiszewski
Przewodniczący Pow. Kom. F.J.N. w Gostyniu

Nasi kandydaci



Wacław Oźminkowski

Syn chłopu malorolnego z powiatu kolskiego, pracę w radach narodowych rozpoczął w 1945 roku, jako sekretarz ówczesnego zarządu gminnego. W 1950r. został wybrany na stanowisko p-cc przewodniczącego Prezydium PRN w Kole.

Po ukończeniu kursu przy Urzędzie Rady Ministrów dla przewodniczących Prezydium Rad Narodowych obywatel Wacław Oźminkowski został skierowany do pracy w Prezydium PRN w Gostyniu. W wyborach do rad narodowych w 1954 r. PRN, wprowadziła go na stanowisko przewodniczącego Prezydium. Stanowisko to pełni do chwili obecnej z pełnym oddaniem. W okresie tym ukończył szereg kursów uzupełniających średnie wykształcenie.

Dotychczasową pracą, a szczególnie troską o podniesienie naszego rolnictwa zdobył sobie zaufanie chłopów, którzy wysunęli jego kandydaturę do PRN w okręgu wyborczym nr 12.



K. Janiszewski

Idziemy do wyborów we froncie Jedności Narodu

2. luty coraz bliżej. Kampania wyborcza w pełnym biegu. Ożywiła się praca ogniw naszego stronnictwa na terenie powiatu gostyńskiego. Zaczni-

my więc od zamkniętych zebrań kół ZSL, na których omawiana była ordynacja wyborcza, zadania rad narodowych na przyszłość, oraz dobór

Taki jest nasz program

ciąg dalszy ze strony 1-zej

PRZEMYSŁ

1. Rozbudowa zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Pudliszkach kosztem około 14 mil. złotych.

2. Odbudowa spalanej hali produkcyjnej w Gostyńskich Zakładach Przemysłu Terenowego, pobudowanie nowej hali produkcyjnej w Spółdzielni Krawieckiej oraz magazynów i biurowca. Poza tym doprowadzić do końca budowę gabarni skór futerkowych i warsztatów produkcyjnych dla Spółdzielni Przemysłu Skórzanego.

3. Kontynuowany będzie w dalszym ciągu udział wapienia w Cukrowni (około 2.000 ton rocznie).

4. Koniecznym staje się polepszenie warunków pracy Spółdzielni Stolarzy poprzez przydzielenie jej innego obiektu, w którym będzie można zatrudnić dodatkowo około 30 stolarzy, a Fabrykę Figur Wystawowych przestawić na produkcję bardziej atrakcyjnych towarów.

5. Program zakłada też dążenie do usamodzielnienia wszystkich zakładów pracy posiadających dotychczas kierownictwa w innych powiatach.

6. Poczynione zostaną starania o zwiększenie liczby zakładów produkujących materiały budowlane. Dla osiągnięcia tego celu dążyć będziemy do wykorzystania obiektu w Piaskach wybudowanego jako zaplecze do budowy planowanego eleuatora.

HANDEL

1. Sieć sklepów społecznych powiększyć o 10, a w pionie Gminnych Spółdzielni wybudować 5 nowych magazynów oraz budynek administracyjny wraz z lokalem gastronomicznym dla PSS w Gostyniu.

2. Spółdzielnia Ogrodnicza wybuduje nowy magazyn dla składowania owoców i warzyw oraz specjalną suszarnię do cebuli. Poza tym plac targowy należy przenieść do Gostyniu z Rynku poza miasto.

Komunikacja drogowa i łączność

Odbudować nawierzchnię dróg około 30 km, przebudować 3 mosty drewniane na żelbetonowe, założyć specjalną szkółkę drzewek z przeznaczeniem na obsadzenie dróg oraz przeprowadzić radiofonizację tych wsi, które zostaną zelektryfikowane w latach 1958-1960.

Gospodarka komunalna i mieszkaniowa

1. Wybudować w każdym mieście po jednej studni głębinowej.

2. W Gostyniu w ramach budownictwa spółdzielczego wybudować trzy bloki mieszkalne dla 18 rodzin każdy i w ramach budownictwa komunalnego 2 bloki, po 10 rodzin każdy.

3. Urządzić planty wzorcowe wokół Powiatowego Domu Kultury w Gostyniu oraz urządzić dla ludności park, wyłączając na ten cel 10ha lasu za Hutą Szkła.

4. Przygotować plany zabudowy pod domki jednorodzinne oraz zbiorniki tereny w niezbędne instalacje. Plany te należy opracować dla wszystkich miast naszego powiatu,

5. W okresie lat 1958-1960 winno powstać w ramach budownictwa indywidualnego około 230 nowych budynków, a odbudową objąć 570 budynków mieszkalnych na terenie Gostynia, Krobi, Ponieca i Borku. Na ten cel należy co roku przeznaczać 2 miliony złotych z kredytu długoterminowego, a kredyty na remonty kapitałowe i zabezpieczające wyniosą około półtora miliona złotych rocznie.

6. Zakłady pracy, jak Huta Szkła, Cukrownia, Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni i Gostyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego wybudują bloki mieszkalne dla suych pracowników w ilości 34 mieszkań. Przetwórnia Owocowo-Warzywnicza w Pudliszkach wybuduje 23 mieszkania, a Państwowe Gospodarstwo Rolne przygotowują mieszkania dla 100 rodzin.

Urządzenia kulturalne i socjalne

1. W programie przewidujemy poczynienie starań o wprowadzenie do planu inwestycyjnego budowy nowych szkół przede wszystkim w Gostyniu, Szelejewie, Jeżewie, Wilkonicach, Bodzewie i Siemowie. Należy również rozbudować szkoły w Pudliszkach i Krobi Starej, Ciołkowie, Pasierbach, Domachowie, Studziannie, Kunowie, Piaskach i Poniecu.

2. Wprowadzić przyzakładowe szkolenie uczniów w takich zawodach jak: krawiecki, szewski, murarski i ciesielski, przyczym uczniów tych należy kierować równocześnie do szkół wieczorowych.

3. Dokończyć rozbudowę Szpitala Powiatowego w Gostyniu, a z uwagi na krytyczne warunki lokalowe lecznictwa otwartego należy czynić starania, aby włączyć do planu inwestycyjnego budowę nowej przychodni obwodowej w Gostyniu. Zorganizować izby porodowe w Borku i Krobi oraz Ośrodek Zdrowia w Piaskach i Pepowie.

4. Zorganizować Muzeum Regionalne Ziemi Gostyńskiej, przebudować gmach zboru ewangelickiego w Borku na salę kinową i widowiskową oraz śladem gromady Chwałkowo, przydziać rad narodowych w Krobi i Piaskach winny czynić starania o wybudowanie domów ludowych.

x x x

Realizacja tych zadań nie będzie łatwa. Trzeba będzie liczyć się przede wszystkim z możliwościami finansowymi oraz odpowiednim zabezpieczeniem materiałowym. Dużo w tym wypadku będzie również zależało od realizacji zobowiązań naszego społeczeństwa wobec państwa.

Wymienionych zadań nie mogą też realizować tylko rady i ich prezydium, lecz niezbędnym jest skupienie się wokół tych zadań wszystkich mieszkańców powiatu. Jeśli to nastąpi to wówczas można wierzyć, że nakreślony w programie zakres działania zostanie wykonany z nadwyżką. Poza tym realizacja projektowanych zadań w dużej mierze będzie zależała od wyniku wyborów w dniu 2 lutego br. Skład radnych zdecydowanie o efektach pracy nowo wybranych rad.

właściwych ludzi do rad. 53 kół w powiecie wysunęły chętnie swoich najlepszych członków na kandydatów do rad narodowych. Propozycje były dość liczne, i w ten sposób uzyskaliśmy obraz, jakich kolegów kół uważają za najbardziej przydatnych do pracy w radach narodowych, za najbardziej godnych powierzenia im obowiązków radnego.

Odbyliśmy również zebrania naszych kół z organizacjami PZPR-owskimi. Na zebraniach tych omówiliśmy wspólnie proponowanych kandydatów ze strony naszych kół i POP. Wówczas wstępne listy kandydatów zaczęły nabierać realnych kształtów.

Komitety Porozumiewawcze i Komitet Frontu Jedności Narodu zdecydowały ostatecznie o składzie list kandydatów.

Ta forma jest demokratyczna

Tę formę wysuwania kandydatów do Rad Narodowych uważam za należytą i demokratyczną. Zaniechaliśmy dawnych praktyk przywożenia kandydatów w teczce. Czy jednak nie było prób forsowania nieodpowiednich ludzi do rad narodowych? Były takie wypadki, ale zebrania wiejskie kładły temu kres. Tak było w Siedlcu, gromada Peporow, czy Głoginie - gromada Zimnowoda. Nasze kół musiały zrezygnować z pierwotnie postawionych kandydatów i wysunąć innych kolegów, ciesząc się większym zaufaniem w środowiskach.

Jeśli idzie o udział Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w gromadzkich radach narodowych w powiecie gostyńskim w minionej kadencji, to mieliśmy 62 radnych na 353 radnych w całym powiecie. W Powiatowej Radzie Narodowej na 72 radnych - ZSL-owców było 15. Obecnie widzimy, że w radach narodowych udział członków stronnictwa będzie większy i tak w gromadzkich radach około 105 radnych w Powiatowej Radzie Narodowej około 15 radnych na ogólną liczbę 55 radnych.

Jak wynika z tych danych pozycja partii chłopów pracujących w radach narodowych naszego powiatu poważnie wzrosła. Rola naszego Stronnictwa, które w ścisłym sojuszu z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą pracuje nad budową socjalizmu, znajduje coraz większe uznanie w oczach społeczeństwa gostyńskiego. Przede wszystkim rolnicy oceniają pozytywnie, jeśli tak można powiedzieć, działalność Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Nastąpiło ożywienie

Kampania wyborcza do rad narodowych spowodowała znaczne ożywienie naszych ogniw ZSL-owskich ożywienie to w pracy ogniw dopomóż z pewnością we właściwym przeprowadzeniu wyborów do rad narodowych. Kół ZSL stoją obecnie również przed drugą poważną pracą, jaką jest uporządkowanie spraw organizacyjnych, gdyż znajdujemy się w obliczu nadchodzącego Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, na którym zostanie wypracowany nowy program naszego stronnictwa.

Obecne wybory do rad narodowych są wielką kampanią polityczną, do której społeczeństwo naszego powiatu przywiązuje wielką wagę i wiąże z nią duże nadzieje. Nie ulega wątpliwości, że przy urnach wyborczych - kiedy chodzi o wybranie najprzystojniejszych kandydatów do rad narodowych - nie powinno zabraknąć żadnego obywatela ziemi gostyńskiej. Nasze hasło wyborcze brzmi: „Idziemy do wyborów w szerokim Froncie Jedności Narodu. Głosy swoje oddamy na wspólną listę Frontu Jedności Narodu wybierając najlepszych”

Antoni Szydłowski
Sekretarz PK ZSL



Wacław Grześkowiak

Pochodzi z rodziny chłopskiej, od 13 lat pracował w różnych gospodarstwach rolnych jako robotnik w powiecie średkim i w przemysłowych w Poznaniu. Okres okupacji zastaje tu. Grześkowiak w majątku Brzeziny koło Kórnik, gdzie pracuje jako traktorzysta. Wcielony w roku 1945 do Armii Polskiej przechodzi szlak bitew aż pod Berlin. Po powrocie z wojska rozpoczyna pracę w Zarządzie Powiatowym ZSCh w Koninie. W 1950r. rozpoczyna pracę w aparacie partyjnym pełniąc funkcje kierownika Wydziału Rolnego KP PZPR w Koninie, następnie w wyniku dobrej pracy zostaje przeniesiony do pracy w KW PZPR do Wydziału Rolnego. Kolejny awans to stanowisko I Sekretarza KP PZPR w Ostrowie.

Do Gostynia na stanowisko I Sekretarza KP przyszedł w 1956 r. gdzie do chwili obecnej stanowisko to zajmuje.

W wyborach do rad narodowych w 1954 społeczeństwo i członkowie partii szczególnie miasta Ostrowa wybierają go do Powiatowej Rady Narodowej, a ta z kolei powierza mu funkcję członka prezydium. Po przybyciu na teren Gostynia, Powiatowa Rada Narodowa wprowadza tym. Grześkowiaka również na członka Rady oraz członka Prezydium.

Wysunięty jest obecnie na kandydata przez społeczeństwo w okręgu wyborczym nr 4, które w uznaniu dotychczasowej jego pracy postanowiło powierzyć mu funkcję radnego PRN z tego terenu.

Bilans jest dodatni

Ubiegły rok zamykamy - mimo piętrzących się trudności - bilansem dodatnim.

Dlaczego? Bo:

- Wzrosła produkcja przemysłowa
- Wzrosła produkcja rolna
- Wzrósł dochód narodowy
- Obniżyliśmy w przemyśle koszty własne
- Wzrósł fundusz płac

Ponad, to rozpoczęliśmy w r. 1957 skomplikowany i niełatwy proces zmierzający do lepszego kierowania gospodarką narodową, lepszego wykorzystania sił wytwórczych, a więc dalszego wzrostu produkcji (sc)

Mówi Kandydat na Radnego do PRN

O USTABILIZOWANIE PRACY RZEMIEŚNIKA

Jako rzemieślnik i członek Stronnictwa Demokratycznego uważam, że wiele spraw rzemieślniczych jest nadal otwartych szereg faktów wskazuje na to, że troska o zaopatrzenie rzemieślnika nie jest dostateczna. Szereg przedsiębiorstw dysponując nieraz bardzo wartościowym surowcem odpadowym nie przekazują go organizacjom rzemieślniczym.

Nie słusznym jest też, że „Cech” lub „Izba Rzemieślnicza” nie mają prawa zbiorowego zakupu dla zrzeszonych rzemieślników podstawowych surowców. Indywidualne zaopatrzenie się powiększa znacznie koszty nabycia z kolei rzutuje na koszt produkcji.

Najlepszym wyjściem – moim zdaniem – byłoby, aby surowce sprowadzał samorząd rzemieślniczy, lub Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu. Wiele surowców jest nadal rozprowadzanych przez placówki handlu uspołecznionego na wolny rynek, które nie trafiają jednak do rąk rzemieślnika. Zerują na

dniających to zaopatrzenie. Polityka cen jest również nieuregulowana. Inne są ceny dla gospodarki uspołecznionej, inne zaś dla rzemiosła

Rzemieślnicy stanowią przecież nieodłączną część narodu i tak samo jak klasa robotnicza zainteresowani są w osiągnięciu powszechnego dobrobytu, i wszechstronnego rozwoju siły naszego państwa. Nie ulega wątpliwości, że stworzono już dla rzemiosła pomyślne warunki działania, lecz jest jeszcze szereg spraw które wymagają uregulowania np. opłaty za lokale warsztatowe, likwidacja podziemia gospodarczego, zwiększenie liczebności uczeni w naszych warsztatach itp. Wymienione sprawy i szereg innych jako kandydat do Powiatowej Rady Narodowej będę postulował.

Na terenie Gostynia powstała ostatnio Harcerska Drużyna Rzemieślnicza, która winna być przez całe rzemiosło i społeczeństwo otoczona szczególną opieką. Z szeregow wyjdą bowiem nowe kadry rzemieślnicze, wychowane w duchu patriotyzmu i postępn. Postępowe rzemiosło gostyńskie wypełni poczucia obowiązku, dąży do coraz lepszych wyników swej pracy.



Antoni Szydłowski

Sekretarz Powiatowego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Gostyniu, pracę zawodowo-społeczną rozpoczął w 1945 r. w Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” jako w-ce prezes, oraz członek Stronnictwa Ludowego. Lata 1946-49 to okres pobytu w wojsku. Po odbyciu służby wojskowej ob. Szydłowski do 1952 roku pracował w gospodarstwie u ojca. Następnie pracował jako instruktor wykształcenia bojowego w Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” w Rawiczu. Nowy etap pracy rozpoczęła w 1954 roku, w którym Powiatowy Komitet ZSL w Gostyniu powierza mu funkcję instruktora. Za dobrą i ofiarną pracę w Stronnictwie Konferencja Powiatowa w 1955 r. przekazuje mu funkcję sekretarza PK ZSL.

Chłopi powiatu gostyńskiego cenią zastugi swego sekretarza, wysunęli go na kandydata do Powiatowej Rady Narodowej w okręgu wyborczym nr 12.

tym w dużej mierze spekulanci, którym ułatwia to wykonywanie kombinacyjnych machlojek.

WSPÓLNA SPRAWA

Zaopatrzenie rzemiosła w niezbędne maszyny i narzędzia wycofane z przemysłu państwowego natrafia na wiele okólników zarządzeń i instrukcji utru-

Podsumowanie — w skrócie

W związku ze zbliżającymi się wyborami do rad narodowych pragnę podsumować w skrócie ważniejsze osiągnięcia trzyletniej pracy Prezydium GRN w Zimnowodzie.

W minionej kadencji wybudowaliśmy wspólnie 350 m b. nowej nawierzchni drogowej w Domanicach, przełożono 500 m b. bruku w Głogininie, dokonano 350 m b. nasypu szosowego na drodze Zimnowoda-Głoginin. Podobny nasyp wykonano w Leonowie na przestrzeni 2.050 m b. oraz obsadzono 4.300 m b. dróg drzewkami owocowymi.

Dobrze również układała się współpraca z nauczycielami. Remontów szkół dokonano w Siedmiorogowie II. i Leonowie. Dzięki usilnym staraniom przewodniczącego Prezydium GRN i członka Prezydium Stanisława Kramarczyka zelektryfikowano szkołę w Zimnowodzie. Poza tym w zakresie gospodarki komunalnej wybudowano remizę strażacką i wyszlamowano, częściowo szarwarkiem staw w Głogininie.

(sch)

Zrzeszone w szeregach kół rzemieślniczych Stronnictwa Demokratycznego pogłębia swoją świadomość polityczną, dążąc do ugruntowania socjalistycznych zdobyczy mas pracujących.

Julian Dembiński

W Bodzewie, Szelejowie, Ponieczu i Zimnowodzie 100 procent

Zgodnie z ordynacją wyborczą – w poniedziałek 21 stycznia br. upłynął termin sprawdzania spisów wyborców. W naszym powiecie na 34.639 osób uprawnionych do głosowania – 30 626 osób tj. 88,4 proc. sprawdziło spisy. Reklamacji złożono 31 w tym najwięcej, bo 14 w Gostyniu i 10 w Borku.

W gromadach: Bodzewo, Poniecz, Szelejowo i Zimnowoda listy sprawdzili wszyscy wyborcy, natomiast w Łęce Małej sprawdziło tylko 79,9 proc., a w Krobi Starej 80,8 proc. Jeśli chodzi o miasta, to w Gostyniu listy sprawdziło 70 proc. wyborców, Krobi 76,2 proc., Ponieczu 97,5 proc., a w Borku tylko jeden wyborca listy nie sprawdził.

St.

MŁODZIEŻ WIEJSKA W WYBORACH DO RAD

Zbliża się dzień 2 lutego, w którym między innymi młodzież zorganizowana w naszym Związku weźmie udział w całym społeczeństwem udział w wyborach powszechnych do rad narodowych.

Pogłębiający się stale proces demokratyzacji w naszym kraju przyniósł nowe obowiązki dla rad narodowych. Dlatego też radom narodowym potrzebni są ludzie, dobrzy gospodarze, zdolni i ofiarni społecznicy, dla których interes społeczny będzie podstawową dewizą działania.

Wśród kandydatów do rad narodowych znajdują się również działacze naszego Związku, którzy napewno będą godnie reprezentować interesy młodzieży wiejskiej jak również interesy społeczeństwa. Z przeprowadzonych spotkań kandydatów z wyborcami tak do gromadzkich rad jak i rady powiatowej wynika, że mimo szerokiego programu, jaki przedstawiają kandydaci, wyborcy mają jeszcze dużo postulatów do uzupełnienia tych programów. W niektórych wypadkach są to drobne napozór sprawy, a jednak poruszane są na spotkaniach z tą myślą, że jedynie tak wielkie wydarzenie, jak wybory do rad narodowych, mogą się przyczynić do ich realizacji. Taką np. sprawą jest telefon w Kunowie. Chodzi bowiem oto, że w

Kunowie Poczta czynna jest do godz. 15. Po tej godzinie telefon przełączony jest do Dalebuszek, a mieszkańcy Kunowa wraz z wypadku chcąc połączyć się z Gostyniem muszą wysłać posłańca rowerem, motocyklem czy innym środkiem lokomocji. Wydaje się, że jest to sprawa małej wagi, ale dla mieszkańców Kunowa jest to problemem.

Podobna sprawa jest we wsi Stankowo, gdzie również istnieje możliwość połączenia telefonicznego z Gostyniem i również stanowi to problem, z którym wychodzili wyborcy na spotkaniach z kandydatami.

Żyjemy w XX wieku, w wieku Sputników i podobne sprawy nie powinny stanowić u nas problemu.

Dlatego też o ile zyskliśmy nazwać rady narodowe gospodarzami terenu, – to uczestnictwo w nich nie tylko przynosi zaszczyt, ale nakłada głównie obowiązki społeczne.

Związek Młodzieży Wiejskiej uważa, że od tego, jakich ludzi obarczymy obowiązkami gospodarzy terenu zależeć będzie praca rad narodowych, zależeć będzie rozwój naszych gromad i powiatu.

Józef Fajczyk
Przewodniczący ZP ZMW



Józef Krajka

Syn Chłopski z Babkowie własną pracą doszedł do stanowiska agronoma Powiatowego Zarządu Kótek i Organizacji Rolniczych w Gostyniu. Pracę zawodową w radach narodowych rozpoczyna od instruktora rolnego w gminie, przechodzi następnie do pracy instruktorskiej w Powiatowym Zarządzie Rolnictwa w Gostyniu i do Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego. Pracując sumiennie zawodowo doksztaca się pilnie i zdobywa średnie wykształcenie rolnicze.

Jako syn wsi gostyńskiej zna dobrze potrzeby naszego rolnictwa.

W HANDLU WIEJSKIM — POWAZNE ZMIANY

Na przełomie roku 1956/57 dokonano poważnych zmian w organizacji handlu wiejskiego. Między innymi gminne spółdzielnie zostały upoważnione do suobodnego wyboru legalnych źródeł zakupu towarów, by w ten sposób wzbogacić ilość i rodzaj towarów sprzedawanych w sklepach i magazynach GS.

Mimo występujących braków towarowych spowodowanych często niezadadnością i brakiem przygotowania fachowego pracowników handlu, polepszyło się zaopatrzenie wsi szczególnie w artykuły służące do produkcji rolnej.

Otrzymało więcej: 650 ton cementu, 700 ton wapna budowlanego, 80 tys. sztuk dachówek. W roku 1957 sprzedano ponad 200 ton nawozów sztucznych, przeważnie azotowych, utęcej niż w roku 1957. Umożliwiono Kółkom Rolniczym dostawę nawozów sztucznych z pominięciem magazynów GS, co dało w rezultacie rolnikom poważne oszczędności.

Chociaż w chwili obecnej występują dość poważne trudności w dostawach pasz treściwych, to jednak pamiętać należy, że w roku 1957 sprzedano na wsi gostyńskiej ponad 1100 ton więcej paszy treściwej niż w roku 1956. Poprawiła się też sytuacja opalowa.

TOWARÓW JEST WIĘCEJ

Jest towarów więcej — co nie znaczy, że ilości, które nasz powiat otrzymał w roku 1957 całkowicie pokrywają jego zaopatrzenie. Wieś gostyńska jest szczególnie chłonna na artykuły służące poprawie gospodarki rolnej i podniesieniu produkcji. Stąd też od lat brakiem pozostają materiały budowlane szczególnie cegła, i takie maszyny rolnicze jak żniwiarki, kosiarzki, siewniki, dołowniki, silniki elektryczne i silniki spalinowe.



Mieczysław Jankowiak

Pracę w radach rozpoczął w 1947 r. jako pracownik ówczesnego Zarządu Gminnego, w którym pełnił funkcję referenta Wydziału Ogólnego. Od roku 1950 do 1952 służył w wojsku, a po powrocie otrzymał stanowisko sekretarza Prezydium GRN w Borku. W wyborach w 1954 r. został wprowadzony do PRN, gdzie powierzono mu stanowisko z-cy przewodniczącego Prezydium. Na stanowisku tym pracuje do dnia dzisiejszego, a do nowych rad kandyduje w okręgu nr 10 wysunięty ponownie przez społeczeństwo Piasków i okolicy.

Występujące braki trzeba zawsze wiązać z możliwościami naszego przemysłu, który niestety dopiero po uchwaleniu przez KC PZPR i NK ZSL wytycznych polityki rolnej zaczyna się liczyć z żadaniami terenu.

Obok uchybień, za które nie można winić GS-ów i PZGS, jest jeszcze dużo mankamentów występujących w handlu wiejskim z winy niewłaściwej pracy pracowników i zarządów.

Nie jest winą przemysłu, że w niektórych np. sklepach występował w styczniu brak nafty, gdy tymczasem w miejscowościach zelektryfikowanych sklepy miały naftę w ilościach nadmiernych. Tylko niedopatrzenie i brak troski o powierzony towar spowodowało, że sklepowy w Dzieciszynie sprzedawał makę z zapachem nafty, a więc nie do użytku.

To są sprawy dla pracowników handlu wiejskiego nie zbyt przyjemne.

Z OKAZJI I ROCZNICY ZMS-u SŁÓW KILKA

2 lutego odbędą się wybory do terenowych rad narodowych. Z datą tą zbiega się I rocznica powstania Związku Młodzieży Socjalistycznej. Mimo krótkiego okresu istnienia naszego związku, przychodzimy do wyborów już z określonym dorobkiem i doświadczeniem.

Za nasz dorobek i osiągnięcie uważamy wypracowanie jasnego i jednoznacznego programu działania.

Jakie zadania stawiamy sobie na najbliższy okres? Przede wszystkim zależy nam na tym, by młodzież umiała rozwiązywać różne trudności i sprężności, by potrafiła sobie wytłumaczyć wiele zachodzących zjawisk społecznych i politycznych.

NASZE ZAMIERZENIA

Dlatego trzeba nam wszystko zrobić, by ta część młodzieży, która nie ma podstawowego wykształcenia za wszelką cenę je zdobyła. Dalej naszym codziennym zadaniem winno być zdobywanie przez młodzież wykształcenia średniego i zawodowego.

Cheśmy, by w radach robotniczych, radach zakładowych znaleźli swe miejsce przedstawiciele młodzieży, by młodzież czuła się odpowiedzialna za losy swego zakładu. Wreszcie chodzi o to, by organizacja ZMS nie tylko deklarowała swą pomoc w budowie socjalizmu, ale żeby to czyniła poprzez udział w młodzieżowych brygadach produkcyjnych itp. Na równi z w/w zagadnieniami traktować należy w naszym związku sprawy związane z wypoczynkiem i rozrywką. Dlatego też kładziemy mocny nacisk na organizowanie życia obozowego, sportowego. W tym celu tworzymy kluby sportowe, turystyczne i kulturalno-rozrywkowe.

Grupa ZMS w Piaskach utworzyła klub turystyczno-sportowy, poprzez który będzie organizowała wycieczki

lecz trudno o nich nie mówić — te na pozór drobne uchybienia wprowadzają w nasze stosunki z konsumentem wiejskim dużo irytacji i uznania spółdzielczości samopomocowej nie przynoszą.

CO ZROBIMY

W zamierzeniach na rok 1958 spółdzielczość wiejska przewiduje obok dalszego pogłębiania pracy nad pełnym zaopatrzeniem wsi i podniesieniem kultury i fachowości obsługi — budowę nowych obiektów: w Borku 2 magazynów z bocznicą kolejową, w Krobiu magazyn do maszyn rolniczych i bocznicę kolejową, w Pępowie magazyn artykułów masowych i budynek gospodarczy, w Poniecu magazyn nawozowy, w Piaskach magazyn i budynek gospodarczy, a dla PZGS garaż i biurowiec.

Jeżeli spółdzielczość wiejska korzystać będzie w roku bieżącym z pomocy naszych członków i jej organów samopomocowych tak jak w latach ubiegłych i jeśli w dalszym ciągu spotykać będziemy się z życzliwością władz powiatowych postanowione zamierzenia na rok 1958 napewno wykonamy.

E. Ficchowiak

Vice Prezes d/s Zaop. Wsi



Antoni Kaźmierczak

Pochodzi z sąsiedniego powiatu śremskiego, z miejscowości Książ. Jako robotnik rolny w majątkach obywatelskich pracuje od 1936 do 1944. W okresie wiosny 1944 przeniesiony do pracy do miejscowego Niemca zostaje tam aresztowany i przebywa w więzieniu śremskim, następnie w Poznaniu na Młyńskiej. Z poznańskiego więzienia przewożony do Saksunii, gdzie pracuje w bardzo ciężkich warunkach więziennych.

7 maja 1945 r. w wyniku wyzwolenia przez Armię Radziecką opuszcza mury więzienne i powraca do kraju. Rozpoczyna pracę w Spółdzielni Samopomoc Chłopska Książ, jako robotnik magazynowy.

W aparacie partyjnym pracuje od 1949 r. piastując kolejno funkcje sekretarza Komitetu Gminnego, Komitetu Powiatowego, a obecnie sekretarza KP do spraw rolnych w Gostyniu.

W tymże czasie dokształca się oraz przechodzi szkolenie w Centralnym Ośrodku Szkolenia przy KC PZPR.

Kandyduje z okręgu wyborczego nr 5, w którym darzony jest pełnym zaufaniem tamtejszych wyborców. Bogate doświadczenie tow. Kaźmierczaka w pracy na niwie społecznej jest gwarancją, że dużo pomoże nowej radzie w rozwiązywaniu problemów gospodarczych i społecznych w powiecie.



Władysław Szwarzynski

Syn robotnika z Ponieca rozpoczął pracę zawodową w roku 1945 na PKP — Stacja Poniec. W roku 1948 powołano go do pracy w Samorządzie Gminnym na stanowisko Referenta Rolnego w byłym Zarządzie Gminnym w Poniecu. Po powołaniu rad narodowych władze terenowe powierzyły tow. Szwarzynskiemu stanowisko Kierownika Referatu Wojskowego i ewidencji ruchu ludności.

Kolejnym jego awansem w administracji państwowej jest stanowisko sekretarza Prezydium MRN w Poniecu, a następnie w wyniku wyborów zostaje przewodniczącym tegoż Prezydium.

W roku 1953 Powiatowa Rada Narodowa powołuje go na stanowisko sekretarza Prezydium MRN w Gostyniu, które to stanowisko pełni do chwili obecnej. Do nowej PRN kandyduje z okręgu wyborczego nr 5 wysunięty przez społeczeństwo miasta i okolicy Ponieca, które darzy go pełnym zaufaniem.

krajowe i zagraniczne. Grupa ta przy naszej pomocy robi w tej chwili starania o karty i sprzęt turystyczny, którego dotychczas nie posiada. Grupa ZMS przy Zakładach Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Pudliszkach założyła zespół tenisa stołowego. Poza tym w pracy kulturalno-rozrywkowej będziemy starali się skupić wokół działającego Dom Kultury w Gostyniu.

ZADANIA BĘDĄ NIEŁATWE

W związku z tym członkowie rad narodowych z ramienia ZMS będą mieli niełatwe zadanie do spełnienia. Zadaniom ich będzie nie tylko realizacja programu rad narodowych, ale będą musieli walczyć o realizację postulatów młodzieży i walczyć o właściwą pozycję społeczną dla ZMS w radach narodowych. Na radną do Powiatowej Rady Narodowej wysunęliśmy tow. Zofię Chudą, pracownicę Spółdzielni Przemysłu Skórzanego w Gostyniu, a jednocześnie sekretarza grupy ZMS. Wymieniona jest znana jako długoletnia aktywistka ZMP i obecnie ZMS.

Wysunęliśmy również tow. Eugeniusza Przybyłaka pracownika Prezydium Powiatowej Rady Narodowej pełniącego jednocześnie funkcję Przewodniczącego Powiatowej Rady Delegatów ZMS, znanego na tutejszym terenie aktywistę byłego ZMP.

Poza tym tow. Mieczysław Jankowiak, dotychczasowy z-ca przewodniczącego Prezydium PRN, członek ZMS, który kandyduje z ramienia PZPR, będzie również występował w imieniu młodzieży na forum Rady.

Związek nasz nakreślając swój program i wysuwając wymienionych kandydatów na radnych jest w pełni przekonany, że będą oni godnie reprezentować interesy młodzieży naszego powiatu.

Stanisław Kobus

I Sekretarz KP ZMS

Kandydaci Ziemi Gostyńskiej do W. R. N.



Teofil Kowalski

Pochodzi z powiatu kościańskiego z rodziny chłopskiej. Twardą szkołę życia rozpoczyna w 1937 r. pracując w gospodarstwie u ojca, a okres okupacji w woj. kieleckim dokąd został wysiedlony. Tam też pracuje jako magazynier w majątku administrowanym przez Niemców. Po zakończeniu działań wojennych powraca do Wielichowa gdzie zostaje zatrudniony jako instruktor rejonowy Powiatowego Biura Rolnictwa Wlkp. Izby Rolniczej w Kościanie.

Na Zjeździe chłopów pow. kościańskiego zostaje tow. Kowalskiemu powierzona funkcja prezesa powiatowego zarządu ZSCh., a Zarząd Wojewódzki awansuje go na Instruktora Pracy Rolniczej przy ZW. ZSCh. w Poznaniu.

Do pracy w administracji poznańskich PGR. przeszedł w 1953 r. pełniąc funkcję Dyrektora Okręgowego Zarządu PGR. Poznań, następnie Centralnego Zarządu PGR., a od 1956 do chwili obecnej pełni funkcję naczelnego dyrektora Wojewódzkiego Zarządu PGR. w Poznaniu.

Jako kandydat do Wojewódzkiej Rady Narodowej z powiatu gostyńskiego będzie reprezentował gospodarke rolną i pomagał WRN. w rozwiązywaniu trudnych problemów poznańskiego rolnictwa.

OBYWATELE!

NIECH WYBORY PRZYNIOSĄ BORYKAJĄCEMU SIĘ JESZCZE Z TRUDNOŚCIAMI KRAJOWI WYRAZ JEDNOLITEJ POSTAWY I UŚWIADOMIENIA SPOŁECZNO - POLITYCZNEGO NARODU!

NIECH BĘDĄ NOWĄ WIELKĄ MANIFESTACJĄ JEDNOŚCI NARODOWEJ WOBEC CAŁEGO ŚWIATA



Franciszek Adamski

Syn robotnika z Dusiny, po ukończeniu szkoły powszechnej pracuje jako robotnik w różnych zakładach pracy w Gostyniu.

W roku 1939 bierze udział w kampanii wrześniowej. Zagarnięty do niewoli pod Warszawą przebywa w niewoli niemieckiej do końca wojny. Po wyzwoleniu wraca do Gostynia i podejmuje pracę w Cukrowni. Jako ofiarny działacz związku zawodowego wysunięty został najpierw na instruktora a następnie przewodniczącego Powiatowej Rady Związków Zawodowych.

Po rozwiązaniu PRZZ wraca do pracy zawodowej w Cukrowni.

Jako członka partii cechuje go stała troska o sprawy bytowe ludzi pracy.



Ignacy Smakulski

Syn robotnika rolnego z Janiszewa posiadający stopień inżyniera rolnictwa, pełni obowiązki dyrektora Zespołu Ogrodniczego PGR Puddlski. Pracę swoją rozpoczyna w 1923 roku ukończony szkołę rolniczą w Lesznie. Jako absolwent szkoły pracuje w majątkach jako urzędnik gospodarczy, a następnie administrator.

Okres okupacji przebywa obywat. Smakulski na terenie powiatu szamotulskiego w majątku Chlewisko, folwark Brzeźno, a po wyzwoleniu administruje Ośrodek Kultury Rolnej na terenie powiatu szamotulskiego. W maju 1949 r. zostaje powołany na stanowisko starszego agronoma zespołu PGR Gola a następnie dyrektora Zespołu PGR Dusina. Od 1 lutego 1957 r. pełni funkcję dyrektora Zespołu Ogrodniczego PGR w Puddlskach.

W pracy społecznej wykazać można inż. Smakulskiego od 1945 r. jako radnego Powiatowej Rady Narodowej w Szamotulach, a w ostatniej kadencji w WRN jako przewodniczącego Komisji Rolnictwa.

Mieszkańcy powiatu gostyńskiego stawiając kandydaturę inż. Smakulskiego do WRN będą mogli przeto mieć bardzo bliski kontakt z decyzjami Komisji Rolnictwa jak również z przez swego kandydata zgłaszać potrzeby rolnictwa gostyńskiego.



Stanisław Zieliński

Kandydat do Wojewódzkiej Rady Narodowej jako syn robotnika w ciężkim trudzie zdobywa zawód stolarza w okresie międzywojennym. W Polsce Ludowej prowadzi najpierw samodzielny warsztat stolarski, lecz przejęty idea spółdzielczą organizuje Rzemieślniczą Spółdzielnię Pracy Stolarzy w Gostyniu. oddając do jej dyspozycji swoje urządzenie i bogate doświadczenie zawodowe. Jako prezes tejże Spółdzielni i delegat rzemiosła był radnym PRN. oraz członkiem jej Prezydium w latach od 1947 do 1952 r.

Jego ofiarna praca radnego PRN. daje gwarancję, że będzie również godnie reprezentował interesy społeczeństwa gostyńskiego jako radny WRN.

Milicja Obywatelska wierna straż społeczeństwa

Milicja Obywatelska powołana została do utrzymania bezpieczeństwa ładu i porządku publicznego w kraju. Zadanie to realizowane jest przez funkcję MO. ofiarnie w interesie wszystkich uczciwych ludzi pracy,

Ostrze aparatu MO. skierowane jest przeciwko bandytom, złodziejom, oszustom, szantażyście, chuliganom i innym gwałciicielom prawa. Funkcjonariusz MO. ujmujący złodzieja czy oszusta działa w interesie każdego uczciwego obywatela. Czyż nie w interesie wszystkich obywateli ujęto złodzieja rowerów na terenie Piasków, który dokonał kradzieży ponad 15 rowerów? Poszkodowani to przeważnie robotnicy, dla których rower stanowił jedyny środek lokomocji i niejednokrotnie był najcenniejszym przedmiotem jaki posiadali.

W INTERESIE OBYWATELI

Na terenie gromady Krobia ujęto oszustów, którzy sprzedawali rolnikom materiały o zawartości 30% węgla jako materiały 100%. W kogo godziła działalność tej szajki oszustów? Jawnym jest, że godziła oni bezpośrednio w rolników, którzy nabywali dane towary ale pośrednio godziła w całe społeczeństwo, ponieważ nie można przewidzieć kto następny padłby ofiarą oszustów, gdyby nie zostali ujęci przez funkcjonariuszy MO.

W listopadzie 1957 r. społeczeństwo miasta Ponieca przez 2 dni żyło w niepewności pod wpływem anonimów

gróźkowych skierowanych do dwóch rzemieślników w Poniecu. W anonimach tych sprawca żądał złożenia okupu, a w wypadku nie zastosowania się do żądania groził wymordowaniem najbliższych członków ich rodzin. W czasie 48 godzin nieprzerwanej pracy funkcjonariusze MO. ujęli autora anonimów przywracając w ten sposób obywatelom poczucie bezpieczeństwa.

W czym interesie funkcji MO. kontynuowali pracę i ujęli szantażyście? Nikt nie może mieć wątpliwości, że działali oni nie tylko w interesie dwóch bezpośrednio zagrożonych obywateli ale w interesie całego społeczeństwa. Gdyby nie ujęto autora anonimów ilu obywateli żyło by w niepewności i zadawało sobie pytanie—kto następny padnie ofiarą szantażyście?

DZIĘKI WSPÓŁPRACY

Pomimo wyraźnej poprawy na odcińku porządku publicznego notujemy w dalszym ciągu szereg wystryków chuligańskich dokonywanych przeważnie przez osoby w stanie nietrzeźwym. Wybryki te kończą się często pobiciem spokojnych obywateli. W obronie uczciwych spokojnych obywateli staje funkcjonariusz MO. Izoluje on

Ciąg dalszy na stronie 6-tej.



Stanisław Kaczmarek
Kandyduje do PRN

Milicja Obywatelska wierna straż społeczeństwa

Ciąg dalszy ze strony 5-tej.

chuligana od społeczeństwa do czasu wytrzeźwienia, a tym samym chroni go przed wypadkami jakimi może łatwo ulec człowiek nietrzeźwy.

Na podstawie tych kilku przykładów chcę wykazać, że Milicja Obywatelska, wszyscy funkcjonariusze tego aparatu działają w interesie społeczeństwa i są wierną jego strażą przeciwko elementom społecznym chcącym zerwać na znojnęj, uczciwej pracy całego narodu.

W czwartym kwartale 1957 r. Milicja Obywatelska pow. gostyńskiego podniosła o 10% wykrywalność przestępstw. Wzrost wykrywalności był możliwy dzięki ściślejszej współpracy naszych milicjantów ze społeczeństwem ziemii gostyńskiej.

Czy na odcinku współpracy funkcjonariuszy MO. ze społeczeństwem uczyniliśmy wszystko co możliwe? Wydaje się, że nie. Jest jeszcze wiele niezrozumienia wśród obywateli na odcinku współpracy. W początku stycznia 1958 r. jeden z obywateli miejscowości Piaski zatrzymał 3 cyganki, które przy użyciu wytrycha weszły do mieszkania sąsiada. Po stwierdzeniu, że w mieszkaniu nie brakuje żadnych przedmiotów, cyganki te zwolniono nie powiadamiając organów MO. Te same cyganki pare

godzin później dokonały dwóch kradzieży mieszkaniowych na terenie Borku. Dwie z nich zostały przez funkcj. MO. ujęte i osadzone w areszcie.

WIĘCEJ ZROZUMIENIA I POMOCY

Gdyby wspomniany obywatel z Piasków wykazał więcej wyrobienia obywatelskiego i powiadomił jednostkę MO. można było nie dopuścić do powstania kradzieży na terenie Borku.

Kodeks Postępowania Karnego w jednym z artykułów stwierdza, że każdy obywatel, który uzyskał wiadomość o przestępstwie ma społeczny obowiązek powiadomić o tym organ powołany do ścigania przestępstw.

Ten społeczny obowiązek winien być przez obywateli wypełniany w celu ukrócenia przestępczej działalności elementów społecznych.

Funkcjonariusze MO. powiatu gostyńskiego to ofiarni pracownicy zdolni — przy pomocy całego społeczeństwa ziemii gostyńskiej i w interesie tego społeczeństwa rozprawić się z elementami społecznymi żerującymi na ofiarnej pracy naszych uczciwych obywateli.

Kpt. Kaczmarek Stanisław
K-nt Pow. Milicji Obyw.
pow. gostyńskiego

Stefan Liebert
Kier. Wydziału Oświaty

Pałacy problem szkolnictwa trzeba rozwiązać w powiecie

Jest nim budownictwo nowych szkół oraz rozbudowa zbyt ciasnych budynków szkolnych w miejscowościach o dużym wzroście liczby dzieci.

Dzisiaj sieć budynków szkolnych w naszym powiecie jest spuścizną po zaborcy. W okresie międzywojennym, poza rozbudową 4 szkół, nie wybudowano ani jednej nowej szkoły. Szkolnictwo podstawowe dysponuje obecnie 76 budynkami szkolnymi. Są to szkoły stare, nie przystosowane do nowej organizacji szkolnictwa i nie odpowiadające wymogom dydaktyki i higieny. W okresie międzywojennym mieliśmy 76 szkół powszechnych, a w tym zaledwie 7 szkół siedmioklasowych. Szkoły 7-klasowe obejmowały tylko około 25% ogółu dzieci w powiecie i to w większości dwoje miast.

W wyniku demokratycznej reformy oświaty w Polsce Ludowej wzrastał żywiołowo stopień organizacyjny naszych szkół podstawowych i obecnie mamy na 58 czynnych szkół — 34 szkoły siedmioklasowe. Szkoły te, pomyślane jako zbiorcze, obejmują w zasadzie 100% dzieci w obowiązku szkolnym.

Jednak za wzrostem organizacyjnym szkół nie nadążało budownictwo. Szkoły 7-klasowe, powstałe na wsi, mieszczą się w dawnych budynkach, które były przystosowane dla czterech względnie pięciu oddziałów.

W pierwszych latach powojennych zaspokajano potrzeby lokalowe tych szkół kosztem uszczuplenia mieszkań nauczycielskich, względnie przez dzielenie dużych izb lekcyjnych.

Wobec dużego wzrostu liczby dzieci roczników powojennych, te zastępcze izby lekcyjne są już dziś za ciasne.

Wzrost organizacyjny szkół, jak również wzrost liczby dzieci w szkołach, bez równoczesnego wzrostu pomieszczeń szkolnych pogorszył wybitnie warunki nauczania w wielu naszych szkołach, spowodował przeciążenie klas liczbą dzieci, a w niektórych szkołach miejskich jak w Gostyniu, Poniecu, Krobi, Piaskach — dwuzmianowość nauczania.

Przeludnione klasy i nauczanie do późnych godzin wieczornych utrudnia osiągnięcie dobrych wyników nauczania i wychowania, męczy dzieci i nauczycieli.

Dlatego też sprawa budownictwa szkolnego staje się problemem, który musi być rozwiązany w najbliższych latach. Problemu tego nie rozwiąże jedynie państwo, gdyż potrzeby budowlane szkolnictwa w wielu miejscowościach naszego kraju są o wiele bardziej palące i dlatego większość kredytów państwowych na budownictwo szkolne płynie dotychczas na te tereny, które najbardziej ucierpiały w czasie wojny, względnie rozbudowały się ogromnie w wyniku rozwoju przemysłu.

Do realizacji zadań w dziedzinie budowy i rozbudowy szkół musi stanąć całe społeczeństwo powiatu. Na podkreślenie i pochwałę zasługuje inicjatywa społeczna szeregu komitetów rodzicielskich przy szkołach podstawowych, które w trosce o zabezpieczenie dobrych warunków nauczania dla swych dzieci, zorganizowały Społeczne Komitety Budowy Szkół.

Takie komitety powołano przy obu szkołach podstawowych w Gostyniu, Pudliszkach, Poniecu, Piaskach, Bodziewie, Siemowie, Ciolkowie, Pasierbach i Krobi Starej.

Komitety społeczne, podejmując zobowiązania na wykonanie 1/3 kosztów budowy względnie rozbudowy szkół, mobilizują społeczeństwo do chwalebnej akcji „Czynów Społecznych” na cele oświatowe. Resztę kosztów budowy, tj. 2/3 pokrywa państwo.

Jedynie tą drogą, społeczno-państwową, możemy w najbliższych latach skutecznie rozwiązać problem budownictwa szkolnego w naszym powiecie.

Inicjatywa społeczna daje już widoczne wyniki. Społeczny Komitet Rozbudowy Szkoły w Pudliszkach przystąpił w roku 1957 do budowy 3 izb lekcyjnych. Budynek zostanie oddany do użytku w roku bieżącym.

W roku 1958 Społeczny Komitet przy Szkole Podstawowej nr 1 w Gostyniu rozpoczyna budowę 2 izb lekcyjnych i sali gimnastycznej. Na rok 1959 planujemy budowę pawilonu szkolnego o 4 izbach lekcyjnych przy Szkole Podstawowej nr 2 w Gostyniu, oraz rozbudowę Szkoły Podstawowej w Krobi Starej.

Na lata następne przygotowują środki finansowe i materiały Komitety Społeczne w Poniecu, Piaskach i Ciolkowie.

Kultura ziemi gostyńskiej na codzień

Każdy członek pragnie swoje „Ja” podnieść na najwyższy poziom. Jest to ludzka właściwość każdego, od dziecka aż do sędziwej starości. Ponieważ sprawą kształtowania ogólnego i zawodowego zajmuje się resort oświaty, wobec tego my zajmujemy się tylko i wyłącznie dziedziną kultury.

Na czoło wysuwa się Powiatowy Dom Kultury umiejscowiony w dawnej „Strzelnicy”. Odnowienia i dostosowania tego budynku do potrzeb masowej kultury dokonano wysiłkiem wspólnym poprzez wkład społeczeństwa oraz państwa.

DOBRY POCZĄTEK

Instytucja ta otworzyła swoje podwoje dla użytku wszystkich obywateli czego dowodem są liczne zebrania różnych zrzeszeń przedstawienia i uroczystości w sali widowiskowej, oraz praca różnych sekcji w sali ćwiczeń.

PDK stał się warsztatem pracy dla działaczy różnych dyscyplin kulturalnych, miejscem wyżycia się wielu chętnych, a jako ośrodek poznawczy i kształcący wybija się na czołowe miejsce w powiecie. Prelekcje wybitnych naukowców i działaczy cieszą się dużą frekwencją a występy zespołu amatorskiego budzą duże zainteresowanie na miejscu i w terenie

Drugim osiągnięciem ostatniego okresu to zorganizowanie „Społecznego Komitetu Regionalnego Powiatu Gostyńskiego” jako stowarzyszenie o osobowości prawnej, którego zadaniem jest podniesienie całokształtu kultury naszego rejonu. Zatwierdzony statut znajduje się w druku a sekcja historyczna, kultury i sztuki ludowej oraz wydawnicza przystąpiły do gromadzenia materiałów.

O dużych osiągnięciach świadczą wystawy organizowane w PDK z których ostatnia poświęcona jest historii Powstania Wielkopolskiego 1918/19 r. Liczne wpływają dary do naszego skarbca regionalnego. Będą one zaczątkiem Muzeum Ziemi Gostyńskiej. Proponuje się wznowienie wydawnictwa pod nazwą „Kronika Gostyńska” która jako ilustrowane czasopismo regionalne ujmować będzie artykuły o naszej przeszłości, teraźniejszości i planach na przyszłość.

KSIĄŻKA I ŚWIETLICA

Wzrosło również zainteresowanie życiem kulturalnym w terenie. Własny Ośrodek kulturalny pobudowała Krobia — kino, gromada Chwałkowo wykańca pierwszy Wiejski Dom Kultury.

Ważnym zagadnieniem to książka, ten najważniejszy przyjaciel, nauczyciel i doradca każdego. Mamy w tej

kowie. W najbliższym czasie, zgodnie z uchwałą sesji PRN, powołany zostanie Powiatowy Społeczny Komitet Budowy Szkół, który będzie koordynował działalność komitetów terenowych oraz uruchamiał źródła na cele budownictwa szkolnego.

Widzę również wielkie pole do pracy dla nowych rad narodowych, których zakres działania, kompetencji, a zarazem odpowiedzialności wzrosnie również w dziedzinie troski o oświatę.

Szczególnym zadaniem rad gromadzkich winna być troska o celowe i oszczędne wykorzystanie sum budżetowych na remonty i modernizację szkół. Gospodarska troska o szkoły podniesienie ich wyglądu, przedłużenie żywotność oraz polepszy warunki pracy dzieci i nauczycieli.

chwili 16 bibliotek powszechnych i 92 punkty biblioteczne, które dysponują księgozbiorem ponad 73 tys. woluminów co stanowi przeciętnie 1,3 książki na obywatela ze stanem 9000 czytelników, co stanowi 15% ogółu obywateli.

Działalność świetlic terenowych przedstawia się w ostatnim okresie bardzo słabo. Tu i ówdzie działały zespoły Związku Młodzieży Wiejskiej, Kółek Rolniczych, Ligi Przyjaciół Żołnierza, Ochotniczej Straży Pożarnej i inne.

Zespoły Śpiewacze naszego powiatu spotkały się z wysokim uznaniem na Zjeździe Jubileuszowym w Poznaniu, a miasto Borek obchodziło 65 lecie śpiewactwa. W bieżącym roku Krobia obchodzić będzie złoty jubileusz swego chóru „Harmonia”.

POD ADRESEM WYBORCÓW I RADNYCH

W związku ze zbliżającymi się wyborami do rad narodowych oraz licznych komisji radzieckich zachodzi konieczność zwrócenia baczącej uwagi również na dobór fachowców do komisji — spośród miłośników oświaty i kultury.

Od doboru ludzi, ich zrozumienia oraz aktywności zależeć będzie dalszy rozwój kultury.

Jako najważniejsze elementy na najbliższą przyszłość wysunąć by można pod głęboką rozważkę:

— Pełne wykorzystanie istniejących placówek kulturalnych oraz organizowanie dalszych już zaplanowanych w Borku i Piaskach,

— umasowanie zrzeszenia kulturalnego powstałego pod nazwą „Społeczny Komitet Regionalny Powiatu Gostyńskiego”, utworzenie Muzeum Ziemi Gostyńskiej oraz wznowienie „Kroniki Gostyńskiej”.

— poszerzenie czytelnictwa w dwóch sieciach bibliotecznych: szkolnej dla działu i powszechnej w bibliotekach publicznych dla dorosłych,

— pracę świetlicową oprzeć na planowej i systematycznej ich działalności we wsiach w oparciu o istniejące stowarzyszenia, a w zakładach pracy o rady zakładowe,

— rozbudować Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Gostyniu.

Nasze uczestnictwo w wyborach do rad narodowych, nasz wpływ na właściwy dobór członków do Komisji Oświaty i Kultury oraz nasz wspólny wkład do skarbca kultury Ziemi Gostyńskiej staną się dowodem pełnego zrozumienia i umiłowania ziemi ojczyzny i jej kultury.

Przyjaciel Ziemi Gostyńskiej